

## PREZES WWF POLSKA: OBECNY SYSTEM ENERGETYCZNY JEST DROGI I NIEEFEKTYWNY

- **Brak reakcji na zmianę klimatu to łamanie praw człowieka, bo prawem każdego z nas jest życie w zdrowiu - podkreśla Mirosław Proppé, prezes Fundacji WWF Polska. Zaleca walkę ze stereotypem, że troska o klimat wiąże się z wysokimi kosztami i stać na nią tylko bogate państw. Utrzymanie obecnego w Polsce systemu energetycznego, który jest nieefektywny, pochłania ogromne środki, które można by przesunąć na rozwój sieci niskoemisyjnej i odnawialnych źródeł.**

- *System oparty o węgiel, o kilka jednostek centralnie sterowanych, czyli dużych elektrowni, które potem dystrybuują prąd po całym kraju, jest bardzo drogi - podkreśla w rozmowie z agencją Newseria Biznes Mirosław Proppé, prezes Fundacji WWF Polska. - Utrzymanie elektrowni na paliwa kopalne kosztuje, więc jest kwestia tego, czy bardziej kierujemy środki na odbudowę starych źródeł, czy również na budowę nowych. Również nasze spółki dystrybucyjne wydają ogromne pieniądze. Największa z nich wydaje 1,6 mld zł rocznie, ale to wystarcza na odnowienie jednego procenta sieci. Czyli to jest model ekonomicznie nieoptymalny.*

Obecnie w Polsce ok. 80 proc. energii pochodzi z węgla, ale jego udział stopniowo będzie spadał. W 2030 roku ma to już być 60 proc. Rośnie za to udział odnawialnych źródeł energii w miksie energetycznym, choć eksperci podkreślają, że wciąż jest to mało. Główny Urząd Statystyczny w raporcie „Energia ze źródeł odnawialnych w 2018 roku” podaje, że wskaźnik udziału OZE w końcowym zużyciu energii brutto wzrósł do 11,16 proc. Przykładem dynamicznego wzrostu może być rynek instalacji fotowoltaicznych. Raport „Rynek Fotowoltaiki w Polsce 2019” przygotowany przez Instytut Energetyki Odnawialnej wskazuje, że w tym roku prawdopodobnie przybędzie 1 GW nowych instalacji (PV) i pod względem rocznych przyrostów zajmiemy 4. miejsce w Europie. Łącznie na koniec roku będzie zainstalowane ok. 1,5 GW mocy.

- *Przydomowa instalacja fotowoltaiczna kosztuje dzisiaj około 20 tys. zł. Nie zwraca się w jeden rok, ale tak samo budowa elektrowni i potem sieci dystrybucyjnej też nie zwróci się w jeden rok - ocenia prezes WWF Polska. - Sam jestem prosumentem, mam instalację fotowoltaiczną i płacę za prąd rocznie około 150 zł. Dlatego jeśli ktoś mówi, że solidarnościowo powinniśmy pomagać biedniejszym, to tak, powinniśmy przede wszystkim sfinansować im tego typu instalację, żeby mieli tani prąd.*

Koszty energii to jedna, istotna kwestia, która stoi za takimi inwestycjami. Drugą, jeszcze ważniejszą, są kwestie zdrowotne. Jak podkreślają eksperci, zaniechania w zakresie ochrony klimatu stanowi łamanie fundamentalnych praw człowieka. Łącznie z powodu zanieczyszczenia powietrza umiera przedwcześnie ok. 40 tys. Polaków.

- *Prawem każdego z nas jest prawo do życia w zdrowiu. Jeżeli żyję w mieście, gdzie powietrze ma przekroczone wszystkie dopuszczalne limity, to prawdopodobieństwo utraty przeze mnie zdrowia, a nawet życia jest znacznie większe. Dlatego wszyscy ci, którzy powodują to zanieczyszczenie, zarówno*

*emitenci, jak i władze, które dopuszczają do tego, są współwinni – podkreśla prezes Fundacji WWF Polska.*

Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych stanowi, że „w żadnym przypadku nie można pozbawiać narodu jego własnych środków egzystencji”. Tymczasem emisja gazów cieplarnianych prowadzi do pozbawienia milionów ludzi podstawowych zasobów. Raport „Problem klimatu a prawa człowieka” Oxfam International przypomina, że nadmierna emisja gazów cieplarnianych powoduje powodzie, susze, huragany, czy podniesienie poziomu mórz. Skutkiem tego są ubogie plony, deficyty wody i pogłębiające się problemy zdrowotne ludzi.

*- Nie śmiem przeliczać ludzkiego życia na pieniądze. Taką operację zrobił były minister energii, który pozwolił o 2 lata dłużej używać niejakościowych paliw stałych. Ich wartość roczna to jest 120 mln zł, czyli dla kopalni w ogóle pieniądze niemające żadnego znaczenia. Ale jeżeli zestawimy 120 mln zł i 40 tys. zgonów, to oznacza, że pan minister wycenia zdrowie człowieka na 2,3 tys. zł – mówi Mirosław Proppé.*

Jak wynika z eko-sondażu OKO.press, Polacy w większości (81 proc.) wiedzą, że trzeba postawić na odnawialne źródła energii i odejść od węgla. Wyliczenia WWF w raporcie „2050 – Polska dla pokoleń” wskazują, że wdrożenie zawartych w raporcie rekomendacji w latach 2020–2050 (dotyczących m.in. rozwoju OZE i elektromobilności oraz termomodernizacji budynków) może przynieść oszczędności w wysokości 447–462 mld zł (w zależności od przyjętego scenariusza zmian), czyli około 15 mld zł średniorocznie.

*- W raporcie badawczym, który pokazuje scenariusze rozwoju Polski do 2050 roku, mamy także wyliczenie, że oszczędności w systemie ochrony zdrowia z powodu leczenia chorób wynikających z zanieczyszczenia powietrza wyniosą 123 mld zł przez 30 lat. To pieniądze, które możemy zaoszczędzić w systemie ochrony zdrowia i przeznaczyć np. na leczenie nowotworów – wskazuje Mirosław Proppé. (Newseria)*